

NIEMODNE SŁOWO

Słowa jak i sukienki bywają modne i mniej modne. Do grupy tych drugich należy słowo gwarancja. W tym momencie większość z państwa pewnie się śmieje - przecież z gwarancją spotykamy się kupując radio, telewizor, pralkę, lodówkę, sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego, samochód, a ostatnio nawet wprowadzając się do nowych bloków. No tak, obecnie powszechnie używa się tego słowa w tym znaczeniu i kojarzy się ono najczęściej z naprawami gwarancyjnymi. Natomiast pierwotny sens stał się jakby niemodny. Bo cóż to za gwarancja czyli pewność skoro znaczy to raczej możliwość naprawy niż właśnie pewność niezawodności. Początkowo i obecnie znaczenie tego słowa było zbliżone z jego pierwotnym sensem. Tak to ujmują zresztą przepisy, o których mówi inż. Bogdan Kozłowski, dyrektor Okręgowego Urzędu Miar w Bydgoszczy.

T A S M A : Polski odpowiednik ...
... jakości tych artykułów.

Ustaliliśmy już zatem co znaczyło dawniej a co obecnie słowo gwarancja, co mówią na ten temat przepisy, a teraz warto poszukać z czym kojarzy się ono producentom. Wybrałam się w tym celu na budowę osiedla mieszkaniowego prowadzoną przez Bydgoski Kombinat Domów, do fabryki rowerów, Predom-Romet w Bydgoszczy i do bydgoskiej "Kobry" obuwającej większość polskich panów.

Naszeka się u nas ostatnio na odklejające się spody butów, niedawno w rometowskich składakach łamały się ramy i odpadały pedały, zaś o usterkach w młotkach można pisać całe tomy. Kierownictwa budów starają się rozwiązać ten problem tworząc specjalne brygady do ich usuwania w okresie gwarancji na budynek.

T A S M A : To nie są brygady ...
... a nie minister chemii.

Poznaliśmy
kiedyż zatem chyba większość przyczyn, powodujących iż słowo gwarancja również dla producentów straciło swój pierwotny sens. Sprowadzają się one właściwie do jednego - do braku poczucia odpowiedzialności, w większości wypadków u kooperantów wyrobów finalnych. Całe odium zaś spada na tego, który na końcu składa podpis na karcie gwarancyjnej.